

Najgorszy pracodawca świata w Polsce



Amazon, uznawany przez związki zawodowe za najgorszego pracodawcę świata, otworzył w Polsce trzy centra logistyczne. Czy u nas także zdobędzie tak złą sławę?

Amazon to największy sklep internetowy świata. Założony został 20 lat temu w USA przez Jeffa Bezosa. Zaczynał jako księgarnia internetowa. Zatrudnia ok. 117 tys. ludzi. Jakiś czas temu firma, silnie obecna w Niemczech, postanowiła otworzyć swoje kolejne centra logistyczne w Polsce i Czechach.

System Amazona

Obserwatorzy i specjaliści rynkowi podkreślają, że cały system działania firmy oparty jest na cięciu kosztów pracy i jak najtańszym kupowaniu sprzedawanych produktów od producentów. To dzięki temu Amazon może oferować tak niskie ceny i szybkie terminy realizacji. Znane są sytuacje, w których pracownicy Amazona traktowani byli jak roboty, lub nawet gorzej. Także Polscy pracownicy tej sieci mają zamontowany (każdy swój) nadajnik GPS, który pokazuje przełożonemu jak i gdzie pracuje aktualnie dany człowiek. To pozwala także sprawdzić trasę, którą każdego dnia przeszedł każdy z nich. W USA w niektórych centrach Amazona temperatury były tak wysokie, że ludzie nie mogli pracować i mdleli. Zamiast jednak poprawić warunki pracy firma... postawiła przed magazynem karetkę. Pracownicy nie dostali przerw, a ci, którym praca szła wolniej dostali nagany, niektórych zwolniono.

Polskie centra logistyczne działają krótko. Coś się jednak dzieje, bo np. już na początku listopada było wiadomo, że pod magazyny Amazona pod Wrocławiem kilkakrotnie w ciągu kilku dni wzywano pogotowie. Np. 30 października były trzy wezwania, a dzień później dwa. Pogotowie nie podaje informacji o przyczynach wezwań.

Maciej Chudkiewicz

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (51/2014)